

POMPIKOWE DOMOWE PRZEDSZKOLE

Temat: „Wielkanoc”;

Treści edukacyjne uwzględniają również możliwości dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Bloki tematyczne zostały opracowane przy współpracy z nauczycielem współorganizującym.

Dzień 1 :Gipsowe pisanki

1.Słuchanie opowiadania „Gipsowe pisanki” Agaty Widzowskiej

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

-

Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada

-

Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po

ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.

Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili

plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.

Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowywaniu potraw. Jego specjal-

nością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek...miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby:

część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a bura-

czane- różowy.

- Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama – Możemy pokolorować je

we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

-Wtedy będą drapanki – dodała babcia

- A czy wiecie jak zabarwić jajka na kolor żółty, zielony lub czarny?- zapytał dziadek

- Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.

- A gdybyście nie mieli farb?

- Hmm... to nie wiemy.

- Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha ! Żółty- z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną , samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

- A czy wy wiecie ,że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? - zapytał dziadek.

- Coś ty dziadku!Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek-zauważyła Ada.

- A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystość. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

- Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie- powiedziała babcia

- Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu- odparł dziadek

- Sernik z gipsem byłby za twardy- roześmiał się tata- Ale skoro zachwalasz ten przepis , to

zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smacznego żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójda poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt rodzina

usiądzie przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

- Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie- przypomniała sobie Ada – zajaczek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka

- To nie zajaczek, tylko mama- odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajaczkach

przynoszącym prezenty -To tylko zabawa.

- A czy wiecie jak bawiono się dawniej na Wielkanoc?- ożywił się dziadek- ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

- Ojej! To dopiero była jajecznicza!- zachichotała Ada.

- Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

- A śmigus-dyngus też był?- zapytał Olek

- Był ale nie nazywał się dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew,

domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

- Dziadku jak ty dużo wiesz – zachwyił się Olek

- Dziadek nam pomaga we wszystkim – dodała Ada.-A przecież ma załamana rękę.

- Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie?- zaproponował Olek

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę ślicznie.

- Kochani- powiedział zadowolony dziadek – mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiąźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze

- O czym dziadku?

- Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

Rozmowa na temat opowiadania:

-

Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła święta?

-

Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

-

Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

-

Czym babcia ozdobiła stół?

-

Jakie rady dawał dziadek?

-

Co według dziadka jest najważniejsze?

Odkrywanie litery f małej i wielkiej, drukowanej i pisanej.

(karty pracy Nowe przygody Olka i Ady. **Litery i liczby** cz.2 s. 58-61; / Nowe przygody Olka i Ady. **Przygotowanie**

do czytania, pisania, liczenia s.

66-67

)

Dzień 2: Liczenie pisanek

Przeliczanie w zakresie 10 sylwet jajek wyciętych z kolorowego papieru

-

dodawanie i odejmowanie,

-

tworzenie zbiorów (określanie mniej, więcej > <, tyle samo =)

Zabawa plastyczna „Nasze pisanki”

Propozycja technik:

-

oklejanie ugotowanych jajek włóczką

-

oklejanie kolorowym papierem lub elementami wyciętymi z kolorowego papieru

-

malowanie jajek farbami plakatowymi

-

malowanie mazakami wzorów na jajkach

-

propozycja barwienia jajek z opowiadania

-

propozycje własne, (proszę o zdjęcia)

Karty pracy Nowe przygody Olka i Ady. **Litery i liczby**.cz2.,s.62-63

Dzień 3: Koszyczek dobrych życzeń

Słuchanie piosenki „Koszyk dobrych życzeń” (proszę zalogować się na stronie wyd. MAC - www/mac.pl tam znajdą Państwo piosenkę)

Rozmowa na temat tekstu piosenki:

-

Co znajduje się w koszyczku, o którym jest mowa w piosence?

-

Co znaczą w piosence słowa „koszyczek dobrych życzeń”?

Wyjaśnienie dzieciom zwyczajów i tradycji wielkanocnych, symbolika pokarmów

Nauka refrenu piosenki.

Zabawa **Wielkanocne rymy**

Losujemy karteczkę z wyrazem do przeczytania. Zabawa polega na tym, żeby znaleźć rym do wyrazu. Wyrazy powinny być związane z Wielkanocą(np. baranek jajko, koszyk, kurczak, babka, żurek itp.)

Zabawa **Ciepło zimno**, pod hasłem: Szukamy jajka!

Zabawa ruchowa z wykorzystaniem rymowanki:

Ręce w przód

ręce w górę,

i podskokiem aż pod chmurę

ręce w dół

ręce w bok,

nogi wykonują skok.

Wszyscy ćwiczą bez wyjątku, (marsz w miejscu)

zaczynamy od początku!(marsz w miejscu)

Karty pracy cz.3,s.73-75

Dzień 4: Potrawy z jajek

Dzieci podają nazwy zwierząt, które wykluwają się z jaj.

Zabawy badawcze:

- rozbijamy jajko, dzieci oglądają jego zawartość, nazywają poszczególne części składowe: skorupka, żółtko, białko (zwracamy uwagę na zarodek i wyjaśniamy dzieciom, że kurczątko wykluwają się z jajek, w których są zarodki)

- dwa jajka, jedno ugotowane, wprawiamy w ruch obrotowy (jajko surowe obraca się tylko przez chwilę, powodem jest płynny środek)

- porównywanie ciężaru jajek

Zabawa ruchowa z elementem turlania - dziecko delikatnie turla się po podłodze w różnych kierunkach, zwracając uwagę na zachowanie zasad bezpieczeństwa

Jajka dla smakoszy - przyrządzenie dowolnej potrawy z użyciem jaj gotowanych - na podwieczorek, (wiele przykładów w internecie zwierzątka np. króliczki, myszki... (proszę o zdjęcia))

Karty pracy, cz.3,s.76 -77

Dzień 5: Śmigus - dyngus

Słuchanie wiersza *Władysława Broniewskiego „Śmigus”*

Śmigus! Dyngus! Na uciechę Staropolski to obyczaj,

z kubła wodę lej ze śmiechem! żebyś wiedział i nie krzychał

Jak nie z kubła to ze dzbana, gdy Wielkanoc, w drugie święto,

Śmigus -dyngus dziś od rana! Będziesz kurtkę miał zmokniętą.

Rozmowa na temat wiersza:

-

Co to jest śmigus-dyngus?

-

Co to znaczy staropolski obyczaj?

-

Kiedy obchodzi się śmigus – dyngus?

Zabawa ruchowa: „Marsz z gazetą”

-

marsz z gazetą przyciskaną brodą do klatki piersiowej

-

marsz z gazetą przyciskaną uchem do lewego barku, a następnie do prawego barku

-

marsz z gazetą położoną na otwartej dłoni – prawej następnie lewej

-

podskoki w przód z gazetą trzymaną między kolanami

-

marsz z gazetą położoną na głowie

Wierszyk z pokazywaniem :„Trzy baziowe koty”

Na wiosennej wierzbie(ręce wyprostowane ku górze jak gałęzie drzewa)

tuż nad rzeczką małą (prawa ręka pokazuje wijącą się rzekę)

trzy baziowe kotki(dzieci miauczą i liżą futerko jak koty)

lekko się huśtają(machają rękami w powietrzu)

Deszcz drobny popadał(gest padającego deszczu, z góry w dół)

miauczą wniebogłosy(dziecko naśladuje miauczenie kota z głową podniesioną do góry)

trzy baziowe koty,(pokazują trzy palce u dłoni)

futerka im zmoczył!(dziecko mówi brrrrr i otrzepuje „zmoczone” futerko)

Karty pracy, cz.3,s.78-80

U. Raczkowska – Filinowicz, B. Wołodkiewicz, A. Olszewska